

POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2018r.

w sprawie **Ł.A. i J.Ż.**

skazanych z art. art. 280§1 k.k. i inne

z powodu kasacji, wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 27 września 2017r., sygn. akt IV Ka [...]/17

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w T.

z dnia 12 kwietnia 2017r., sygn. akt II K [...]/16

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić obie kasacje uznając je za oczywiście bezzasadne,**
- 2. obciążyć skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

Zbieżność części zarzutów postawionych w obu kasacjach, a w szczególności ich ocena, pozwala na łączne omówienie obu skarg.

Kasacje wniesiona w imieniu skazanych są bezzasadne i to w stopniu oczywistym.

Skarżący tylko pozornie podnoszą w nich zarzuty związane z naruszeniem prawa materialnego i procesowego, których miałby dopuścić się Sąd Okręgowy, gdy w istocie skierowane są one przeciwko ustaleniom faktycznym i ocenom dokonany przez Sąd I – instancji.

Kasacje została zatem wywiedziona wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz art. 523§1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych.

Postawione w kasacji obrońcy Ł.A. dwa zarzuty wprost dotyczą kwestionowania ustaleń faktycznych i to dokonanych przez Sąd I instancji, ten to bowiem Sąd poczynił ustalenia, co do braków śladów krwi i dokonał ocen w tym zakresie. Przypomnieć tu wypada, że zgodnie z dyspozycją art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym, w istocie tylko w wypadku zaistnienia przesłanek z art. 439 k.p.k.

W tym kontekście zaś stwierdzić trzeba, że naruszenie art. 2 i 4 k.p.k. nie może stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej, gdyż w tym przepisie sformułowano jedną z zasad generalnych rządzących procesem karnym, która to zasada znajduje następnie konkretyzację w części szczegółowej kodeksu. Zatem treścią zarzutu może stać się jedynie naruszenie tych konkretnych, szczegółowo wskazanych przepisów, nie zaś zasady generalnej. Natomiast art. 193 k.p.k. nie mógł zostać przez Sąd Okręgowy naruszony, skoro Sąd ten nie stosował tego przepisu, gdyż nie rozważał kwestii powołania biegłego. Sąd Odwoławczy nie mógł też naruszyć art. 440 k.p.k., gdyż zarzut związany z brakiem śladów krwi tego skazanego i wyprowadzanymi z tego wnioskami, został postawiony w apelacji – w pkt 2 pkt b. W kasacji nie postawiono zaś żadnych zarzutów wprost wskazujących na wadliwe rozpoznanie zarzutów apelacyjnych (art. 433§2 k.p.k. czy 457 § 3 k.p.k.).

W tej sytuacji kasacja sporządzona przez obrońcę skazanego Ł.A. nie mogła być uznana za zasadną choćby w najmniejszym stopniu.

Podobnie ocenić należy zarzuty postawione w kasacji obrońcy skazanego J.Ż.

Pierwszy z zarzutów postawionych w tej kasacji dotyczy obrazy prawa materialnego poprzez wadliwe ustalenie działania skazanych w warunkach współsprawstwa. I ten zarzut, jak omówione wcześniej, w istocie jest zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji, a jako taki jest

niedopuszczalny w kasacji. Jak wskazuje sama obrona w zarzucie tym kwestionuje „*błędne ustalenie*”. Bezspornie kwestię ustalenia współsprawstwa lokować należy przede wszystkim w sferze faktów. Przypomnieć zatem wypada, że zarzut obrazy prawa materialnego jest zarzutem dokonania błędnej subsumpcji lub wykładni prawa i opiera się na niekwestionowaniu ustaleń faktycznych.

Zarzut tak sformułowany, z perspektywy przywołanego już wyżej art. 536 k.p.k., nie mógł być skuteczny. Na marginesie zatem wypada już jedynie zauważyć, że kwestia ta była szczegółowo analizowana przez Sąd Odwoławczy, który wskazał na cechy wspólnych zachowań obu sprawców podczas zdarzenia, a także na ujawnienie podczas przeszukania mieszkania skazanego J.Ż. kwoty 1130 zł.

Pozostałe zarzuty naruszenia prawa procesowego również nie są zasadne. Dwa pierwsze z nich dotyczą naruszenia generalnych zasad procesowych. Nie sposób przyjąć, że zarzuty naruszenia art. 4 k.p.k. czy art. 410 k.p.k. nie zostały przez Sąd Odwoławczy dostrzeżone, czy że uzasadnienie wyroku tego Sądu nie zawiera ustosunkowania się do nich. Natomiast, przeciwnie, uzasadnienie kasacji nie zawiera żadnego konkretniejszego omówienia na czym polegać miałyby podniesione uchybienia. Również zarzut wad rozpoznania apelacji w zakresie zarzutu naruszenia art. 5§2 k.p.k. nie może być uznany za zasadny. Sąd Odwoławczy bowiem wprost wskazał, że „*nie ma pewności, ku temu*” aby przyjąć, że znaleziona w mieszkaniu J.Ż. gotówka była tą samą, której zaboru dokonał Ł.A. (k.7 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego). Natomiast zauważa, że była ona zbliżona do skradzionej i była znaczna, choć w dniu zaboru skazany nie miał środków na zapłatę za kebab. Takie dostrzeżenie jest zasadne i z pewnością nie narusza zakazu *in dubio pro reo*. Trzeci zaś z zarzutów dotyczy postępowania przygotowawczego. Uchybienie to zostało szczegółowo omówione przez Sąd Odwoławczy. Przede wszystkim zaś zostało konwalidowane przez dopuszczenie innego tłumacza w postępowaniu sądowym, a obrona w najmniejszym stopniu nie wykazała w skardze istotnego wpływu tego uchybienia na treść wyroku Sądu Odwoławczego.

Kierując się przedstawionymi względami Sad Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

Skazanych obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.

ał